

Sygn. akt I C 27/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę:

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 27/18

UZASADNIENIE

W dniu 12 października 2017 roku powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł pozew przeciwko A. B. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej 30.000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nieprzekraczającej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot wskazanych w pozwie. Pozew zawierał także żądanie zwrotu kosztów procesu.

Powód wskazał, iż dochodzona wierzytelność wynika z umowy pożyczki z dnia 20 lipca 2010 roku, jaką pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. Pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy i nie uiszczała rat kredytu, co spowodowało wypowiedzenie stosunku obligacyjnego. Wierzytelność została następnie zbyta w drodze cesji na rzecz powoda, w dniu 9 grudnia 2011 roku.

(pozew, k. 2-3)

W odpowiedzi na wezwanie sądu, powód sprecyzował, że domaga się odsetek ustawowych za opóźnienie. Dnia 12 grudnia 2017 roku tut. sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając roszczenie powoda.

(nakaz zapłaty, k. 39)

Pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, złożyła skutecznie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa, zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia, braku legitymacji czynnej powoda i niewykazania roszczenia co do wysokości. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu od powoda.

(sprzeciw, k. 42-44v)

W odpowiedzi na sprzeciw z 15 lutego 2018 roku, doprecyzowanym pismem z 13 kwietnia 2018 roku, powód podtrzymał powództwo, wskazując iż pozwana uznała roszczenie, dokonując w okresie od 21 lutego 2012 roku do 9 grudnia 2016 roku wpłat na rzecz powoda z tytułu przedmiotowej wierzytelności. Co do zarzutu braku legitymacji czynnej podniósł, iż dokumenty obrazujące pełną historię rachunku pozwanej od chwili postawienia kredytu w stan wykonalności stanowią tajemnicę bankową i powód nimi nie dysponuje, ale przedłożone przez niego dowody są wystarczające.

(odpowiedź na sprzeciw k. 49-52v, pismo k. 62-64)

W dalszym toku procesu pozwana konsekwentnie kwestionowała roszczenie co do zasady i wysokości. Podniosła, iż uznanie długu nie pozbawia jej możliwości wykazania nieistnienia długu. Przedstawione przez powoda dokumenty w kwietniu 2018 roku w ocenie pozwanej pozostają spóźnione.

(pismo k. 56-61, pismo k. 82-87, protokół rozprawy k. 113-114)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 20 lipca 2010 roku A. B. zawarła z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę pożyczki nr (...), na kwotę 20.000 zł. Spłata pożyczki miała nastąpić w 96 ratach miesięcznych w wysokości i terminach określonych w harmonogramie. Oprocentowanie kredytu było zmienne – uzależnione od stopy procentowej aktualnie obowiązującej w Banku. Pożyczkobiorca mógł wypowiedzieć umowę m.in. w przypadku wystąpienia zaległości w płatności dwóch pełnych rat pożyczki.

(umowa pożyczki k. 23-24)

Wobec niedotrzymania warunków umowy wierzyciel pierwotny w dniu 3 marca 2011 roku wypowiedział zawartą umowę kredytu, z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia.

(wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy k. 53)

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. 26 sierpnia 2011 roku wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko pozwanej. Postanowieniem z 10 października 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał ww. tytułowi klauzulę wykonalności.

(bankowy tytuł egzekucyjny – kopia, k. 25; postanowienie, k. 26)

W dniu 9 grudnia 2011 roku (...) SA zawarła z powodem umowę sprzedaży wierzytelności, na mocy której bank przeniósł na powoda wierzytelności wyszczególnione w załączniku nr 1 do umowy.

(umowa o sprzedaży wierzytelności, k. 13-15))

Wierzyciel pierwotny pismem z 12 stycznia 2014 roku zawiadomił pozwaną o przeniesieniu wierzytelności na powoda.

(zawiadomienie k. 27)

Dnia 3 sierpnia 2017 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 29.999,72 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 28-29, potwierdzenie nadania k. 30)

W okresie od 1 grudnia 2011 roku do 9 grudnia 2016 roku pozwana dokonała na rzecz powoda wpłat w łącznej kwocie 14.233,12 zł.

(lista transakcji (...) k. 54-54v)

A. B. utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 1.530 zł miesięcznie. Po opłaceniu stałych zobowiązań pozostaje jej niewielka kwota na utrzymanie. Wobec niej prowadzone jest także postępowanie egzekucyjne.

(potwierdzenia wykonania przelewów k. 92-100, wyciąg z rachunku k. 101-105, wynagrodzenie k. 106-108, potwierdzenie złożenia wypłaty k. 109-111, wezwanie do zapłaty k. 112)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z dokumentów. Sąd pominął dowód z pisma zatytułowanego „Wyliczenie odsetek należnych na dzień 5.10.2017 od dłużnika” i wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy. Powyższe nie przedstawiają żadnej wartości dowodowej, stanowią jedynie tabelę wygenerowaną w edytorze tekstowym, które z uwagi na brak oznaczeń i podpisu autora, nie sposób uznać nawet za dokumenty prywatne w rozumieniu przepisów k.p.c., zwłaszcza w świetle kwestionowania ich prawdziwości przez pozwaną.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w realiach niniejszej sprawy jest fakt zawarcia przez pozwaną umowy o pożyczkę z Bankiem (...) SA w W. i fakt jej wypowiedzenia przez pożyczkodawcę.

Pozwana konsekwentnie kwestionowała legitymację czynną powoda, wobec braku wykazania jakie konkretnie wierzytelności powód nabył w związku z zawarciem umowy cesji, podnosiła zarzut nieistnienia wierzytelności przysługującej powodowi oraz jej nie udowodnienie tak co do zasady jak i wysokości, nadto zarzut przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń.

Podniesione przez pozwaną zarzuty należy uznać w pełni za zasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód nie wykazał w sprawie swojej legitymacji czynnej. Powód nie udowodnił, że dochodzona od pozwanej wierzytelność w istocie objęta była umową przelewu wierzytelności z dnia 9 grudnia 2011 roku. Złożył jedynie wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, który to jednak dokument nie stanowi dowodu na istnienie legitymacji czynnej powoda. Dokument ten, bez wskazania kto jest jego autorem i bez żadnego podpisu, nie może być nawet postrzegany jako tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., i tak ograniczałaby się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie zawarte w jego treści. Materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła. Na marginesie wskazać należy, że wydruk wyciągu dotyczy w istocie należności wynikającej z innej umowy niż zawarta w dniu 20 lipca 2010 roku. Indywidualny numer umowy jest niezgodny z numerem zobowiązania źródłowego podanego w wyciągu.

Zauważyć jednak należy, że nawet w tytule tego załącznika nie jest wskazany jego charakter, to jest, że ten przykładowo stanowi wyciąg z listy wierzytelności objętych przedmiotową umową przelewu. Podkreślić przy tym należy, że nie jest rzeczą Sądu, zwłaszcza w przypadku podmiotu, którego zasadnicza część działalności skupia się na skupywaniu wierzytelności, prowadzenie dochodzenia jaki charakter ma przedmiotowy załącznik i w jakim celu został sporządzony. Zwłaszcza w przypadku podmiotu, o którym mowa, okoliczność nabycia danej, konkretnej wierzytelności nie może budzić wątpliwości. Zauważyć również należy, że powód jest w sprawie reprezentowany od początku przez zawodowego pełnomocnika, a strona pozwana od początku postępowania kwestionowała jego legitymację czynną. Powód dopiero w kwietniu 2018 roku załączył do akt sprawy pisemny wyciąg z załącznika, jednakże w formie kompletnie nieczytelnej, uniemożliwiającej weryfikację jego twierdzeń. Powoływanie się przy tym na tajemnicę bankową nie zwalnia powoda z jego obowiązku wykazania dochodzonego roszczenia.

Powód nie załączył do akt sprawy żadnego dowodu wskazującego

na to, czy w ogóle – wobec braku załączenia w poczet materiału dowodowego harmonogramu spłat i rozliczenia pożyczki, a jeśli tak, to w jaki sposób pozwana regulowała raty kredytu. Nie przedstawił także dowodu wypłacenia środków, o których mowa w umowie pożyczki. Nie wiadomo zatem, czy pozwanej zostały one udostępnione.

Powód twierdząc, że pozwana zadłużyła się względem Banku jednocześnie nie tylko tego nie udowodnił, ale nawet nie wskazał jaka część zadłużenia nie została przez nią spłacona, kiedy przypadał termin płatności poszczególnych rat, a tym samym kiedy te stały się wymagalne. Nadto nie przedstawił wyliczenia uwzględniającego dokonane przez pozwaną wpłaty do 2016 roku. Należy zauważyć, iż każdy z dokumentów przedstawionych do akt sprawy zawiera inną wysokość rzekomo należnego powodowi świadczenia, nie wskazując przy tym z jakiego tytułu są zasadne i jak kształtowało się zadłużenie pozwanej.

Powyższe po pierwsze czyni powództwo nieudowodnionym, po drugie uniemożliwia Sądowi zweryfikowanie poprawności wyliczenia zadłużenia pozwanej w tym sprawdzenia, czy prawidłowo i za jaki okres naliczono pozwanej odsetki umowne i karne.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., to na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia istnienia zadłużenia pozwanej i poprawności jego wyliczenia, jako że z faktu tego powód wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

W przedmiotowej sprawie to właśnie powód winien udowodnić, że pozwaną obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z nią umowy pożyczki (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma). Tymczasem powód nie załączając do pozwu, jak również późniejszych pism procesowych żadnego dowodu potwierdzającego zasadność roszczenia, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, tym samym praktycznie pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

Poza brakiem legitymacji czynnej powód nie wykazał zarówno zasadności, jak i wysokości samego roszczenia dochodzonego od pozwanej. W konsekwencji, już ze względów omówionych wyżej, powództwo podlegało oddaleniu.

Na gruncie niniejszej sprawy, wobec skutecznego zarzutu nieudowodnienia roszczenia, Sąd nie odnosił się już do kolejnych zarzutów pozwanej.

Mając powyższe na uwadze, przedmiotowe powództwo należało oddalić, co też Sąd uczynił orzekając jak w sentencji.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało oddalone w całości. Koszty poniesione przez pozwaną wyniosły łącznie kwotę 3.617 zł i obejmowały koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez radcę prawnego ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa, oraz kwotę 17 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.